



Niebo dostępne od zaraz

XXVIII Niedziela zwykła

Jezus w przypowieściach mówił do arcykapłanów i starszych ludu: Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. Posłał więc swoje sługi, żeby zaproszonych zwołali na ucztę, lecz ci nie chcieli przyjść. Posłał jeszcze raz inne sługi z poleceniem: Powiedzcie zaproszonym: Oto przygotowałem moją ucztę: woły i tuczne zwierzęta pobite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę! Lecz oni zlekceważyli to i poszli: jeden na swoje pole, drugi do swego kupiectwa, a inni pochwycili jego sługi i znieważywszy [ich], pozabijali. Na to król uniósł się gniewem. Posłał swe wojska i kazał wytracić owych zabójców, a miasto ich spalić. Wtedy rzekł swoim sługom: Uczta wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi i zaproszcie na ucztę wszystkich, których spotkacie. Słudzy ci wyszli na drogi i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala zapełniła się biesiadnikami. Wszedł król, żeby się przypatrzeć biesiadnikom, i zauważył tam człowieka, nie ubranego w strój weselny. Rzekł do niego: Przyjacielu, jakże tu wszedłeś nie mając stroju weselnego? Lecz on oniemiał. Wtedy król rzekł sługom: Zwiążcie mu ręce i nogi i wyrzucie go na zewnątrz, w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Bo wielu jest powołanych, lecz mało wybranych. (Mt 22,1-14)

Na początku modlitwy skoncentruj swój wzrok w jednym miejscu, które będzie przypominać Ci o obecności Boga.

Proś o czystość motywacji, aby w czasie tej modlitwy poprzez myśli i decyzje nie szukać swoich korzyści, ale chwały Boga.

Spróbuj **wyobrazić** sobie wielką imprezę z najlepszymi przysmakami jakie Ci się kojarzą.

Stając w obecności Boga **poproś**, by w czasie tej modlitwy rozpałił w Tobie pragnienie świętości i Nieba.

1. Uczta - moje Niebo

W dzisiejszej przypowieści Jezus ogłasza arcykapłanom przejścia czasów mesjańskich. Jednak zamiast ostatecznego końca i sądu, Bóg zaprasza nas na przygotowaną przez siebie ucztę. On jest tym, który ma inicjatywę, ale co do odpowiedzi na nią, pozostawia nam wolność.

Bóg robi wszystko by Jego zaproszenie było atrakcyjne: przyrządzona uczta składa się z wybornych mięs i wybornych win, to, co najbardziej lubimy. Sam wysłał także posłańców, by przekazali nam informację o rozpoczęciu imprezy.

Przypomnij sobie momenty z ostatnich dni, poprzedniego tygodnia, może z całego roku, w których Bóg przychodził do Ciebie z zaproszeniem ku czegoś więcej, może przez przeczytane słowa, rozmowy z bliskimi lub świadectwo spotkanych osób. Spróbuj dostrzec w tych wydarzeniach zaangażowanie

Boga, który pragnie dla Ciebie wiecznego szczęścia.
Przypomnij sobie pragnienia, jakie się w Tobie wtedy rodziły. Nazwij je.

2. Moje rozproszenia

W dalszej części przypowieści Jezus ukazuje kondycję każdego z nas. Choć w naszych sercach są wielkie pragnienia to jednak ulegamy wpływom doraźnych zachcianek, które natychmiastowo mogą przynieść nam zadowolenie.

Praca, zakupy, znieważanie innych to sprawy, które już za czasów Jezusa skutecznie odciągały ludzi od ich najgłębszych pragnień. Co w ostatnim czasie było dla Ciebie rozproszeniem, ucieczką od zaangażowania w rodzące się w Tobie pragnienia?

Choć zaproszeni mieli różne wymówki, to jednak przede wszystkim musieli uważać, że zaproszenie gospodarza jest mało interesujące. Czy zaproszenie Boga do życia w Jego Miłości, bliskości, w Niebie jest dla Ciebie atrakcyjne?

3. Weselny stół - świętość

Na spotkania z ważnymi osobami przychodzimy w specjalnej kreacji. Czym może być ukazany w przypowieści stół weselny?

Jak dzisiaj możesz przygotować się do wiecznego świętowania w Niebie?

Świętość, to świadomość, że na końcu naszej drogi nie ma końca. Czy już dzisiaj żyjesz wiecznością? Czy jesteś świadom tego, że dzisiaj Bóg zaprasza Cię do życia perspektywą Nieba? Pomyśl o tym, co najbardziej może liczyć się w Twoim przygotowaniu do wiecznego świętowania.

Na koniec modlitwy poproś Boga o to, by pokazywał Ci, jak najlepiej odpowiadać na to, do czego Cię zaprasza.

Odmów modlitwę **Ojcze nasz**, ze świadomością wypowiedzianych słów: *przyjdź Królestwo Twoje...*